

Wrocław, 29 września 2020 r.

Dr hab. Agnieszka Frąckowiak-Adamska  
Katedra Prawa Międzynarodowego i Europejskiego  
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii  
Uniwersytet Wrocławski

Recenzja pracy doktorskiej mgr Zuzanny Warso

pt. „Gwarancje ochrony praw podstawowych w związku z prowadzeniem badań naukowych  
w prawie międzynarodowym i prawie Unii Europejskiej”,

napisanej pod kierunkiem prof. UW, dr hab. Anny Zawidzkiej-Łojek

## **I. Wybór problemu badawczego i zakres badań**

Recenzowana praca doktorska jest rozprawą z zakresu prawa międzynarodowego i unijnego dotyczącą kwestii, w jaki sposób przepisy dotyczące praw człowieka oddziałują na działalność badawczą. Wybór tematyki rozprawy doktorskiej uważam za trafny, gdyż znaczna jej część dotyczy zagadnień zaliczanych do podstawowych wyzwań stojących przed ludzkością w najbliższej przyszłości. Jak przedstawia to metaforycznie Yuval Noah Harari, ludzkość nauczywszy się ograniczać głód, zarazy i wojny będzie w XXI w. dążyć do osiągnięcia nieśmiertelności, szczęścia i statusu bogów, a zatem przekształcenia gatunku *homo sapiens* w *homo deus*. (*Homo Deus. Krótka historia jutra*, Kraków, 2018). Głównym środkiem realizacji tych celów jest postęp naukowy (zwłaszcza w zakresie genetyki, bioinżynierii i biochemii), a odpowiedzi na pytania o granice wolności badań naukowych oraz o właściwe regulacje prawne w tym zakresie mogą, zdecydować o losie gatunku ludzkiego. Temat jest zatem zarówno niezwykle ważny i aktualny.

Autorka trafnie wskazuje, że od lat .50 ubiegłego wieku można zaobserwować „zacieranie się wyraźnej granicy między nauką a techniką”, a „działalność naukowa wywiera coraz większy wpływ na kształt rzeczywistości” (s. 9). Podkreśla też słusznie, że kładziony jest coraz większy nacisk na użyteczność działalności naukowej (s. 21), następuje prywatyzacja i komercjalizacja nauki (s. 21), a największe nakłady na badania i rozwój pochodzą z sektora przedsiębiorstw, których celem jest pomnażanie kapitału. Nie budzi wątpliwości, że w związku z sygnalizowanymi trendami, podejście do wolności naukowej wymaga ustanowienia myślnych ram prawodawczych.

Już w tym miejscu warto zaznaczyć, że rozprawa przygotowana jest rzetelnie, a Autorka wykazuje bardzo dobrą znajomość regulacji prawnomiędzynarodowych i unijnych oraz dojrzałość naukową i wysmienity warsztat pisarski i naukowy. O ile zatem sam wybór tematu oraz analizy (o czym w uwagach szczegółowych) należy ocenić wysoko, o tyle można poczynić dwie uwagi krytyczne dotyczące prezentacji zakresu badań oraz adekwatności tytułu do treści rozprawy.

Temat jest, jak przyznaje sama Autorka we wstępie, zakreślony bardzo szeroko. Nie tylko, że dotyczy dwóch gałęzi prawa o odmiennych źródłach, to obejmuje potencjalnie wszystkie prawa podstawowe. W pracy przyjęto też szeroką definicję badań naukowych – obejmującą wszystkie ich formy (s. 15) oraz uwzględniającą zarówno czas realizacji eksperymentu, jak i etap po zakończeniu pracy w laboratorium (s. 10). Temat jest trudny, nie obejmuje bowiem badania konkretnej instytucji prawnej, czy wybranego prawa lub praw podstawowych, lecz stanowi próbę odpowiedzi na ogólne pytanie, jaką rolę odgrywają prawa podstawowe w kontekście badań naukowych.

Jak wynika z tytułu, rozprawa analizuje kwestię ochrony praw podstawowych w związku z prowadzeniem badań naukowych. I choć ta relacja „ochrony praw podstawowych” do „prowadzenia badań” zostaje w pracy odkryta i dobrze przeanalizowana, to, wzorem powieści kryminalnej, Autorka trzyma czytelnika w niepewności i nie zdradza we wstępie znaczenia tytułowego pojęcia „w związku”. Czytelnik rozpoczynając lekturę rozprawy nie wie zatem, w jakiej relacji pozostają ze sobą pojęcia praw podstawowych i prowadzenia badań naukowych. Czy są sobie przeciwstawne, czy jedne stanowią granicę dla drugich? Niewiele wyjaśniają (choć same w sobie prawidłowo sformułowane) cele badawcze. Autorka wskazuje, że praca ma dwa takie cele: zidentyfikowanie i analizę przepisów prawa międzynarodowego gwarantujących ochronę praw człowieka w związku [podkreśl. AFA] z działalnością naukową oraz dokonanie analizy wybranych aktów prawa Unii Europejskiej mającego wpływ [podkreśl. AFA] na prowadzenie badań naukowych oraz zawartych w nim gwarancji ochrony praw podstawowych. Nieco więcej wynika z hipotez badawczych. Pierwsza z nich zakłada, że gwarancje ochrony praw człowieka w związku z prowadzeniem badań naukowych dotyczą przede wszystkim ochrony osób uczestniczących w badaniach biomedycznych. Druga przewiduje, że istniejące gwarancje w niewystarczającym stopniu odpowiadają wyzwaniom dla praw człowieka wynikającym z rozwoju naukowego.

Hipoteza pierwsza sugerowałaby, że ochrona praw podstawowych stanowi granicę wolności badań naukowych. Rozprawa nie ogranicza się jednak do badania takiego układu. Autorka jest

świadoma, że w literaturze polskiej dokonywana była już analiza problematyki wolności badań naukowych, w tym granice korzystania z tej wolności wyznaczane m.in. przez międzynarodowe prawa człowieka i regulacje bioetyczne (przez cytowaną w rozprawie J. Rezmer, *Wolność badań naukowych w świetle prawa międzynarodowego*, Toruń 2016). Prowadzi zatem swoje rozważania szerzej pozwalając sobie wejść na teren regulacji prawnocząłowieczych z otwartym umysłem w celu sprawdzenia, w jaki sposób traktowane jest w nich prowadzenie badań naukowych. O ile należy pochwalić takie podejście i zrozumiałe jest, że odkrycie charakteru tego związku stanowi jedną z konkluzji pracy, o tyle nie należało trzymać tego w sekrecie i jego wyjaśnienie mogłoby zostać dokonane już we wstępie, gdyż ułatwiłoby dalszą lekturę analiz poszczególnych aktów prawnych. O istocie tej relacji dowiadujemy się jednak dopiero na s. 77, w podsumowaniu rozdziału o globalnych regulacjach, gdzie stwierdzono, że „tematyka niniejszej rozprawy zasadniczo dotyczy kwestii ważenia różnych praw człowieka”, oraz że „relacja między badania naukowymi a prawami człowieka ma więcej niż jeden wymiar, gdyż prowadzenie badań naukowych może być źródłem naruszeń praw uczestników badań, a z drugiej strony gwarancje ochrony praw uczestników badań stanowią ingerencję w wolność prowadzenia badań. Również podsumowanie na następnej stronie (s. 78): „prowadzenie badań naukowych można zatem postrzegać nie tylko w kategoriach źródła potencjalnych zagrożeń dla praw uczestników [...], lecz także formę korzystania z praw człowieka, jak również narzędzie realizacji innych praw [...]”, byłoby świetnym wprowadzeniem do analiz. To jasne wyrażenie związku między tytułowymi pojęciami powinno znaleźć się we wstępie, gdyż ułatwiłoby zrozumienie zamysłu pracy. Oczywiście należy być świadomym różnego statusu prawa do wolności badań naukowych w poszczególnych porządkach prawnych, w szczególności brak jego ujęcia w Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, ale mimo tych ograniczeń przytoczone cytaty oddają trafnie istotę kilk wymiarowych relacji między prawami człowieka a prowadzeniem badań naukowych zarówno w globalnym, jak i europejskim oraz unijnym porządku prawnym.

Drugim pytaniem nasuwającym się po lekturze rozprawy jest, czy temat nie został sformułowany jednak zbyt szeroko w stosunku do analiz będących jej przedmiotem. Treść pracy dotyczy właściwie niemal tylko problemów biomedycznych i (szeroko rozumianych) bioetycznych. Jedynie incydentalnie wspomniane są inne obszary nauki, np. na s. 37-38 wskazano, że obowiązek uzyskania świadomej zgody od uczestnika badania naukowego jest standardem etycznym nie tylko w obszarze badań biomedycznych, lecz także w dziedzinie nauk

społecznych” (psychologii, socjologii, antropologii), a brak uzyskania zgody jest naruszeniem prawa do ochrony życia prywatnego z art. 12 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Z pewnością właśnie w obszarze nauk biomedycznych wyzwania te są największe, ale obietnica zawarta w tytule zobowiązywałaby do szerszego potraktowania innych obszarów, gdzie również możliwe są konflikty wolności nauki z prawem do prywatności, czy godności, jak w przypadku rozważań historycznych (np. negocjowanie zbrodni oświęcimskiej). Należy jednak przyznać, że dokonana w ostatnim rozdziale analiza reguł odpowiedzialności za produkt wadliwy oraz częściowo reguł finansowania badań wykraczałaby poza zawężony tytuł.

Podsumowując, wybór tematyki badań jest trafny, badania oryginalne, z dobrze postawionymi i zrealizowanymi celami i hipotezami badawczymi.

## **II. Struktura pracy i metody badawcze**

Licząca 257 stron rozprawa składa się z czterech rozdziałów: Zagadnienia wprowadzające (rozd. I), Badania naukowe w świetle standardów ochrony praw człowieka oraz regulacji bioetycznych globalnych (rozd. II) oraz Rady Europy (rozd. III) i Ochrona praw podstawowych w związku z prowadzeniem badań naukowych w unii Europejskiej (rozd. IV). Struktura rozprawy jest jasna i przejrzysta, podział na regulacje globalne, europejskie oraz unijne jest prawidłowy. Nieco wątpliwości może budzić jedynie struktura rozdziału IV poświęconego regulacjom Unii Europejskiej. Rozdział ten, pomijając wstęp i podsumowanie, podzielony jest na dwa merytoryczne podrozdziały: Kompetencje UE dotyczące badań naukowych oraz Wybrane akty prawa wtórnego mające wpływ na prowadzenie badań naukowych. W podrozdziale poświęconym kompetencjom UE omówiono również merytoryczne regulacje Karty Praw Podstawowych, co wydaje się wykraczać poza tematykę sugerowaną tytułem. Dobrze by było zmienić tytuł podrozdziału lub wydzielić postanowienia merytoryczne do osobnego podrozdziału.

Oceniając strukturę pracy na wstępie trzeba jednak zauważyć, że wybór takiej metody prezentacji - rodzajami porządków prawnych, a nie problemowo - ma swoje nieuniknione wady. Trudno niekiedy uniknąć opisowości, występują trudności w zidentyfikowaniu konkretnych praw człowieka chronionych w ramach prowadzenia badań naukowych, co może utrudnić określenie regulacji dotyczących danego problemu. A regulacje te są przecież w danym konkretnym przypadku stosowane łącznie. Ponadto ważne problemy istotne dla wszystkich aktów rozważane są niekiedy przy okazji analizy danego aktu albo

fragmentarycznie (np. zagadnienia genetycznego esencjalizmu, który jest wspomniany na s. 58 i 107).

Przyjęcie takiej metody można uznać jednak za uzasadnione mnogością aktów regulujących tę kwestię, zwłaszcza o charakterze *soft law*. Rozprawa ma niezaprzeczalny walor porządkujący i pozwala na łatwą identyfikację regulacji powstałych w ramach poszczególnych porządków prawnych. Przy czym praca z pewnością nie ma charakteru jedynie opisowego. Analizy poszczególnych aktów sporządzone są bardzo rzetelnie, często z komentarzem krytycznym (s. 114, 116) i nawiązaniem do analiz dotyczących pozostałych dwóch porządków prawnych. Porównanie regulacji globalnych i regionalnych – Rady Europy i unijnych - jest prowadzone na bieżąco przy omawianiu poszczególnych aktów, przy czym przeprowadzana jest krytyczna analiza i wyciągane własne wnioski. Jako jeden z przykładów trafnych wniosków można wskazać ten, że brak w regulacjach unijnych prawa do korzystania z postępów nauki, ale że *de facto* jest ono realizowane poprzez rozporządzenie o finansowaniu badań oraz wprowadzenie obowiązku badań leków pod kątem wykorzystania ich u dzieci oraz badań nad tzw. sierocymi produktami leczniczymi.

W tym kontekście należy stwierdzić, że dużą wartością pracy są: rozdział I, nakreślający szersze tło i zarysowujący problemy oraz rozbudowane podsumowania po każdym rozdziale i na końcu rozprawy. Rekompensują one w znacznej mierze nieposłużenie się strukturą problemową. Jednak ponieważ struktura pracy sama w sobie nie wyjaśnia tytułowego związku badań naukowych z prawami człowieka, ponownie warto podkreślić, że dobrze by było ten związek wyjaśnić już we wstępie.

W pracy stosowana jest metoda dogmatycznej analizy przepisów prawa oraz orzecznictwa. Nie budzi ona żadnych zastrzeżeń. Autorka bardzo sprawnie dokonuje egzegezy licznych aktów prawnych korzystając przy tym z ich preambuł, prac przygotowawczych oraz dotyczących ich raportów i sprawozdań. W przypadku orzecznictwa dokonywana jest krytyczna analiza treści zarówno samego wyroku, jak i zdań odrębnych w przypadku, gdy zostały złożone (np. s. 90-95). Komentarze Autorki są dojrzałe i zwykle trafne.

### **III. Szczegółowe uwagi merytoryczne**

Niekiedy kluczowe informacje znajdują się w przypisach (np. s. 19 - przypisy 40 i 254 mogłyby znaleźć się w treści punktu 1.1.) lub w dalszej części pracy zamiast na początku. Na przykład rozważania o wewnętrznych i zewnętrznych granicach wolności badań naukowych, które

wspomniane są dwukrotnie w treści pracy (s. 63 i 169) mogłyby znaleźć się już we wstępie lub rozdziale I. Cenne byłoby wskazanie już na początku, że granice wolności badań naukowych stawiane są nie tylko przez prawa podstawowe (osób w nich uczestniczących), ale również przez inne wymogi – wewnętrzne np. wymóg poszanowania norm i obowiązków wynikających z zasad postępowania zawodowego i zewnętrzne wyznaczone są przez wymogi ochrony innych dóbr, jak zagwarantowanie poszanowania praw człowieka właśnie, czy nakaz stosowania wyników wyłącznie do celów pokojowych. Pozwoliłoby to lepiej umiejscowić problematykę badawczą.

Praca ma charakter teoretyczny, nie musi zatem zawierać takich informacji, ale brakuje choćby krótkich informacji o zakresie zastosowania poszczególnych aktów – konwencji międzynarodowych (ile państw ratyfikowało daną konwencję), czy ograniczonym, ze względu na treść jej art. 51, zakresie zastosowania Karty Praw Podstawowych.

W pracy wykorzystano bogatą i dobrze dobraną literaturę angielsko i polskojęzyczną. Brak jednak odwołań do kilku istotnych dla analizowanej tematyki opracowań, jak np. choć jednej z szeregu publikacji M. Safjana poświęconych ochronie praw jednostki i dylematom medycyny, czy aktualnej kompleksowo analizującej jedno z podstawowych zagadnień bioetyki pozycji A. Wnukiewicz-Kozłowskiej, *Autonomia jednostki w międzynarodowym prawie bioetycznym*, Wrocław 2019.

Praca pozostawia pewien niedosyt co do opinii Autorki na temat właściwego wyważenia zakazu klonowania istot ludzkich zasadą wolności nauki.

Rozdział I poświęcony zagadnieniom wprowadzającym jest bardzo wartościową prezentacją aktualnych problemów na styku nauki, prawa, w tym praw podstawowych i etyki. Dzięki temu wprowadzeniu, dalszą część, niekiedy mocno opisową, czyta się z zainteresowaniem ze względu na możliwość umieszczenia analizowanych kwestii w szerszym kontekście. Nieco niefortunne jest jednak rozpoczęcie poszukiwania definicji nauki od definicji z komentarza do Karty Praw Podstawowych, z braku definicji legalnych, w pierwszej kolejności warto by sięgnąć do aktów *soft law* i orzecznictwa sądów międzynarodowych. Ponadto przydałoby się krótkie rozwinięcie fragmentu mówiącego o działaniach legislacyjnych podjętych przez społeczność międzynarodową w odpowiedzi na doniesienia o pierwszym przypadku sklonowania człowieka, co to za działania i dlaczego określone zostały mianem najgorszego możliwego scenariusza (s. 24). Bardzo dobre są rozważania o terminie bioetyka: rozumieniu

tego terminu jako zobowiązania wobec biosfery jako całości (s. 25) przeciwstawianemu wąskiemu rozumieniu jako etyczne aspekty nauk medycznych i biologicznych (s. 26).

W rozdziale II przy omawianiu wykorzystywania zasobów genetycznych (s. 50-51) użyteczne byłoby podanie definicji tych zasobów.

Rozdział III zawiera krytyczny przegląd aktów prawnych Rady Europy, wiążących i o charakterze *soft law*. Rozdział ten ukazuje swobodę Autorki w poruszaniu się wśród licznych regulacji prawnomiędzynarodowych zawiera wiele interesujących krytycznych analiz porównawczych (np. analiza stanowiska ETPCz, w myśl którego pojęcie swobody badań naukowych mieści się w zakresie swobody akademickiej oraz porównanie go z regulacjami wydanymi w ramach ONZ i zawartymi w Karcie Praw Podstawowych).

Interesujący wybór zagadnień został dokonany w rozdziale IV poświęconym prawu Unii Europejskiej. Rozdział ten składa się z dwóch podrozdziałów merytorycznych. W pierwszym zatytułowanym Kompetencje UE, ujęto również merytoryczne rozważania o Karcie Praw Podstawowych. W drugim podrozdziale przeanalizowano: finansowanie badań, prowadzenie badań, ochronę prawną wynalazków biotechnologicznych, dostęp i podział korzyści związanych z wykorzystaniem zasobów genetycznych i tradycyjnej wiedzy oraz odpowiedzialność za produkt wadliwy a badania naukowe. Nie jest to wybór oczywisty w ramach pracy analizującej gwarancje prawnoczułowiecze, ale udany. Natomiast wśród zarzutów można wskazać, że rozważania o Karcie Praw Podstawowych nie są zbyt rozbudowane. Ponadto nie omówiono zupełnie niektórych aktów unijnych dotyczących problematyki bioetycznej, jak np. rezolucji PE z 1997 i 1998 r. poświęconych klonowaniu organizmów żywych, przede wszystkim człowieka, czy Deklaracji Rady Europejskiej w sprawie zakazu klonowania ludzi z 1997 r. (przeanalizowanych np. w C. Mik, *Klonowanie człowieka w pracach Unii Europejskiej*, Medycyna Wieku Rozwojowego, 2001, V, Suplement I do nr 1).

#### **IV. Szczegółowe uwagi dotyczące strony formalnej rozprawy**

Rozprawa jest bardzo dopracowana od strony formalnej. Ortografia i interpunkcja są bez zarzutu, zwłaszcza co do tej drugiej, to w dzisiejszych czasach rzadkość. Praca jest napisana dobrym stylem, ukazującym erudycję Autorki i sprawiającym, że dobrze się ją czyta, co nie jest łatwe przy opisywaniu treści konwencji, rezolucji i wytycznych. Dbalność o szczegóły widać również w przypisach. Co do bibliografii brakuje w niej aktów prawa pierwotnego Unii (TUE,

TFUE, Karty Praw Podstawowych), ponadto w punkcie I części „Inne” doszło do złego formatowania i usunięcia fragmentu nazwy jednego aktu.

W kilku miejscach w pracy w przypisach (przypis 56, 117, 351, 445) umieszczono angielską wersję cytatów zawartych w tekście w języku polskim, co wydaje się niepotrzebne. Co do cytatu na pierwszej stronie, który jest w języku angielskim, jeśli zależy Autorce, żeby pozostawić go w takiej formie, to dobrze by dać tłumaczenie w przypisie.

Warto też kilka słów poświęcić stosowanej przez Autorkę w całej rozprawie konwencji polegającej na używaniu łącznie obu form rodzajowych – męskiej i żeńskiej (badacze i badaczki, uczestnicy i uczestniczki). Jest to decyzja stylistyczna Autorki, w którą trudno ingerować i ten świadomy wybór ma na celu prawdopodobnie wzmocnienie kobiet (samo wzmocnienie, jak wskazują najnowsze badania, bardzo potrzebne w świecie nauki), ale konstrukcja taka jest nieco sztuczna i mało ekologiczna, gdyż wydłuża bez potrzeby tekst. Ponadto wymaga żelaznej konsekwencji, gdyż brak czujności i użycie tylko jednego rodzaju, podczas gdy w całej pracy zasadniczo używane są obydwie formy, sugeruje udział jedynie jednej płci w danej aktywności. I tak na s. 28 mowa o „zbrodniach, których dopuścili się nazistowscy lekarze”. Użycie jedynie formy męskiej stanowi chyba przeoczenie, gdyż wiadomo, że również lekarki dopuszczały się takich zbrodni, a jednym z przykładów jest Herta Oberheuser, lekarka obozowa w obozie koncentracyjnym Ravensbrück. Ponadto na s. 206 mowa o sponsorach badań, na s. 207-208 odpowiednio o sponsorze lub badaczu. Fragment ten stanowi opis treści art. 72 rozp. w sprawie wyrobów medycznych, ale nie jest to cytat, a zatem konsekwentnie powinny być użyte obie formy. Również na s. 208 mowa o poufności zapisów dotyczących uczestników oraz ich danych osobowych oraz o nałożeniu obowiązku na producentów.

Na s. 31 wkradło się powtórzenie długiego cytatu z art. 2 ust. 1 MPPGSiK, znajduje się on w tekście oraz w przypisie.

Korekta tekstu jest bardzo staranna, w pracy jest bardzo niewiele drobnych błędów, które wyliczam dla ułatwienia przygotowania pracy do ewentualnej publikacji: s. 9 (postęp w obszarze biomedycy), s. 13 (dziedziny nauki: nauki przyrodnicze (...), nauki medycznej i nauki o zdrowiu), s. 15 („Podoba definicja znajduje się”), s. 26 („należy doceniać znaczenia zasad), s. 82 tytuł 2. („Badania naukowe w ... i wybrane orzecznictwo [ETPCz]”, a powinno być „wybranych orzecznictwie”), s. 106 („związane w naukowymi metodami”), s. 139 („obawy budziło również udział), s. 142 („udzkiej” zamiast „ludzkiej”), s. 150 („była odpowiedzią na



postępu w mapowaniu), s. 153 (trudności z dostosowanie tempa prac), s. 157 „PKB, który ma być przeznaczany jest na), s. 162 (a 2 dwa lata później), s. 163 (stało się celem samym sobie), s. 165 (obowiązek poszanowani integralności), s. 166 (EKB wyznacza minimów standardów), s. 168 (znajduje się w Tytule i KPP dotyczącym godności), s. 170 (wyjaśnienia do Karty dotyczące art. 13), s. 177 (1291/2013 oraz), s. 201 (okresu wyłączności rynkowe), s. 203 („wspólnotową procedury oznaczania), s. 217 (jedno z podstawowym wyłączeń patentowych), s. 217 (res extra commerium), s. 230 (to zjawisko świadczy o rosnącym znaczeniem praw).

Ponadto w pracy dość często występuje złe formatowanie (niektóre spójniki są przesunięte w stronę kolejnego wyrazu, co powoduje, że spacje nie są równe), które pojawia się zwykle podczas przeklejania treści aktu prawnego (np. s. 53, 54, 177).

## V. Ocena ogólna

Powyższe, mające w większości charakter polemiczny, uwagi nie umniejszają ogólnej bardzo pozytywnej oceny pracy, zarówno jej warstwy merytorycznej, jak i formalnej. Autorka dobrze poradziła sobie z szerokim materiałem, uporządkowała go w sposób logiczny. Zostały zrealizowane obydwa cele badawcze. Rozprawa poszerza dotychczasowe wyniki badań nad ochroną praw podstawowych w kontekście prowadzenia badań i stanowi dowód, że Doktorantka posiada wysokie umiejętności pracy badawczej, krytycznej analizy i logicznego wnioskowania oraz ogólną erudycję.

Należy stwierdzić, że Doktorantka przeprowadziła badania stanowiące oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, sposób przygotowania i prowadzenia badań oraz opracowania ich wyników, zawartość i sposób zredagowania rozprawy dowodzą, że Doktorantka dysponuje wiedzą z ocenianej dziedziny i opanowała umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

## VI. Konkluzje

Podsumowując stwierdzam, że recenzowana rozprawa spełnia wszystkie wymogi, o których mowa w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 4 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym (Dz. U. nr 65, poz. 595 z późn. zm.). W związku z tym może ona stanowić podstawę do dalszych działań w przewodzie doktorskim oraz nadania Pani Mgr Zuzannie Warsze stopnia naukowego doktora nauk prawnych. Z uwagi na wysoki poziom naukowy prowadzonych analiz praca zasługuje również na publikację.

*Agnieszka Frąckowiak-Adamuska*